



Odmowa zgody na rozwód ze względów religijnych. Analiza orzecznictwa

Refusal of consent to divorce on religious grounds. Analysis of case law

dr hab. Urszula Nowicka, prof. ucz.

Uniwersytet w Siedlcach

ORCID 0000-0003-4684-0980

e-mail: urszula.nowicka@uws.edu.pl

Streszczenie: Zgodnie z dyspozycją art. 56 § 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rozwód nie jest dopuszczalny, jeśli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód, albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Analiza orzecznictwa pokazuje, że jedną z przyczyn odmowy stanowią względy religijne. W tym kontekście pojawia się zatem pytanie, czy powoływanie się na nie może być uwzględnione na forum cywilnym, a – w przypadku odpowiedzi pozytywnej – czy odmowa zgody na rozwód ze względów religijnych może być w danych okolicznościach uznana za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Słowa kluczowe: rozwód, odmowa zgody na rozwód, zasady współżycia społecznego

Abstract: According to the provisions of Article 56 § 3 of the Family and Guardianship Code, divorce is not permissible if requested by the spouse who is solely responsible for the breakdown of the marriage, unless the other spouse consents to the divorce or the refusal to consent to the divorce is contrary to the principles of social coexistence in the given circumstances. An analysis of the case law shows that religious reasons are one of the reasons for refusal. In this context, the question arises whether invoking them can be taken into account in the civil forum, and – in the case of a positive answer – whether the refusal to consent to divorce on religious grounds can be considered contrary to the principles of social coexistence in the given circumstances.

Keywords: divorce, refusal to consent to divorce, principles of social coexistence

Treść: Wstęp. 1. Istota odmowy zgody na rozwód. 2. Odmowa zgody na rozwód a zasady współżycia społecznego. 3. Zasady współżycia społecznego a względy religijne. Wnioski.

Wstęp

Prawo do odmowy zgody na rozwód wpisuje się w szerszy kontekst przesłanek, jakie muszą zostać spełnione, aby sąd mógł orzec rozwód związku cywilnego. Zasadniczo dokonuje się to wówczas, gdy pomiędzy stronami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego, pod warunkiem jednak, że na skutek rozwodu nie ucierpi dobro wspólnych małoletnich dzieci rozwodzących się stron, a ponadto orzeczenie rozwodu nie będzie z innych przyczyn sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Co więcej, rozwód nie jest dopuszczalny także wówczas, gdy żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, jednak w tej sytuacji ustawodawca przewidział dwa wyjątki: jeśli drugi z małżonków wyraża zgodę na rozwód oraz jeśli odmowa zgody jest w świetle okoliczności danej sprawy sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W okolicznościach danej sprawy to do sądu należy weryfikacja zarówno pozytywnych, jak i negatywnych przesłanek rozwodu. W praktyce sądów wydaje się dominować przekonanie o braku podstaw do utrzymywania formalnych związków w sytuacji, gdy faktycznie one od wielu lat nie istnieją i nie ma szans na ich dalsze funkcjonowanie¹. Oznacza to tendencję do rozwiązywania małżeństw, których formalne istnienie powoduje – zgodnie z wyrażeniem Sądu Najwyższego – „szkodę społeczną”, zwłaszcza w sytuacji istnienia związków pozamałżeńskich zasługujących na legalizację². Konsekwencją takiego stanowiska jest natomiast przekonanie, że zgoda na rozwód powinna być zasadniczo udzielana, i że jej brak z reguły jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Z drugiej jednak strony tam, gdzie faktycznie ma miejsce odmowa zgody na rozwód, ona nigdy nie jest bagatelizowana przez sądy. Nawet jeśli nie oznacza to jej każdorazowego, bezkrytycznego przyjęcia, to jednak analiza orzecznictwa wskazuje, że odmowa zgody na rozwód jest zawsze badana przez sądy w kontekście zasad współżycia społecznego, jak

¹ Wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2002 r., IV CKN 1192/00, LEX nr 56052.

² Wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2002 r., III CKN 545/00, LEX nr 55136.

tego domaga się ustawodawca w art. 56 § 3 k.r.o. To zaś prowokuje pytanie o względy religijne – czy są one uwzględniane jako wystarczające argumenty uzasadniające odmowę zgody na rozwód, którego żąda małżonek winny jego rozpadu?

1. Istota odmowy zgody na rozwód

Odmowa zgody na rozwód jest prawem strony niewinnej, zagwarantowanym jej w art. 56 § 3 k.r.o., ale trzeba podkreślić, że jest także wyrazem słuszności prawa. Ustawodawca traktuje bowiem trwałość małżeństwa jako wartość chronioną prawnie, a odmowa zgody na rozwód jest wyrazem tejże ochrony. Rozpad małżeństwa prowadzi do destabilizacji życia rodzinnego i społecznego, co więcej – godzi w dobro dzieci, które mają prawo do wychowania w pełnej i stabilnej rodzinie. W dzisiejszych czasach obserwuje się niestety ogromną pochoptność w podejmowaniu decyzji o rozwodzie, będącą wynikiem emocji, presji otoczenia, braku komunikacji czy przeświadczenia o możliwości szybkiego rozwiązania w ten sposób istniejących konfliktów czy kryzysów. Pochopne decyzje często prowadzą jednak do trudnych konsekwencji, zarówno emocjonalnych jak i praktycznych, co więcej godzą w poczucie sprawiedliwości. To ostatnie jest chronione zwłaszcza wówczas, gdy rozwodu żąda małżonek wyłącznie winny rozpadu małżeństwa, a ograniczenia w tym względzie mają zapobiec traktowaniu rozwodu jako łatwego „wyjścia” czy „nagrody” dla osoby, która dopuściła się rażącego naruszenia obowiązków małżeńskich. W przeciwnym razie należałoby mówić o aprobachie dla nagannego zachowania się małżonka winnego oraz o zachęcie do uzyskiwania rozwodu „metodą faktów dokonanych”³.

W literaturze wyłączenie dopuszczalności orzeczenia rozwodu, jeśli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, określa się jako „zasadę rekryminacji”. Wyżej wspomniana słuszność co do jej istnienia wyraża się również w przekonaniu, iż ma ona spełniać dwie

³ Por. T. SMYCZYŃSKI, *Glosa do wyroku SN z dnia 26 października 2000 r., II CKN 956/99*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2003/3/35, LEX nr 385912320.

funkcje: prewencyjną oraz represyjną. Istotą pierwszej jest oddziaływanie w kierunku zapobiegania niewykonywaniu obowiązków małżeńskich, a następnie samowolnemu zrywaniu więzi małżeńskich⁴, co odpowiadałoby wspomnianej wyżej „metodzie faktów dokonanych”. Druga funkcja, represyjna, polega na uniemożliwieniu małżonkowi wyłącznie winnemu uzyskania rozwodu bez zgody małżonka niewinnego, co stanowi konsekwencję reguły dokonania negatywnej oceny uzyskiwania korzyści z postępowania naganego⁵. Niedopuszczalne jest bowiem, aby przez udzielenie rozwodu dochodziło do usankcjonowania szczególnie rażąco naganego postępowania małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia⁶. Z drugiej jednak strony należy zwrócić także uwagę, że zasada rekryminacji jest środkiem wyważenia przeciwstawnych sobie interesów stron. Zapewniając bowiem ochronę prawną stronie niewinnej uwzględnia jednak wyjątki, które z kolei eliminują sprzeczne z zasadami współżycia społecznego powody i motywy odmowy wyrażenia zgody na orzeczenie rozwodu, którymi może kierować się strona niewinna, a tym samym chronią stronę winną rozkładu pożycia przed swego rodzaju zemstą małżonka niewinnego⁷.

2. Odmowa zgody na rozwód a zasady współżycia społecznego

Prawo do odmowy zgody na rozwód zostało zatem obwarowane jej zgodnością z zasadami współżycia społecznego: rozwód, nawet jeśli żąda go strona wyłącznie winna, może zostać orzeczony jeśli odmowa zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami

⁴ Por. B. WARTENBERG-KEMPKA, *Komentarz do art. 56*, w: M. FRAS, M. HABDAS (red.), *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023; W. STOJANOWSKA, w: T. SMYCZYŃSKI (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 11, Warszawa 2014, s. 691; A. OLEJNICZAK, *Komentarz do art. 56*, w: H. DOLECKI, T. SOKOŁOWSKI (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, LEX 2013, nr 92.

⁵ Tamże.

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2000 r., I CKN 569/98, LEX nr 50844.

⁷ Por. M. FILIPEK, *Zasada rekryminacji w systemie polskiego prawa rodzinnego*, *Ius Novum* 3/2009, s. 147.

współżycia społecznego. Analizując jednak relację pomiędzy odmową zgody na rozwód a rzeczonymi zasadami należy podkreślić, że podstawowe znaczenie ma prawo strony niewinnej, zaś ewentualna sprzeczność jej działania z zasadami współżycia społecznego jest wyjątkiem. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, że „odmowa zgody na rozwód małżonka niewinnego jest jego prawem, a zatem domniemywa się, że korzystając z niego, czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić”⁸. Tadeusz Smyczyński słusznie zwraca uwagę, że odwoływanie się w tym miejscu do instytucji domniemania nie jest właściwe, jako że „ustawa żadnego domniemania nie wprowadza”⁹. Sformułowanie *chyba że* („chyba że odmowa zgody na rozwód jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego”) uchyla zakaz orzekania rozwodu na żądanie małżonka wyłącznie winnego jego rozpadu. Nie zmienia to jednak faktu, że prawo małżonka niewinnego do odmowy zgody na rozwód jest prawem nadrzędnym, a kto twierdzi, że odmowa taka jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, powinien tą sprzeczność wykazać. Wynika to jednak nie z domniemania prawnego, a wyłącznie z ogólnych reguł dowodowych.

Zasady współżycia społecznego nie są zdefiniowane co do treści w przepisach prawa, a ich rozumienie musi uwzględniać okoliczności konkretnego przypadku, do którego odnosi się to pojęcie. Analizując jednak orzeczenia Sądu Najwyższego można zauważyć pewną tendencję w ocenie braku zgody na rozwód w kontekście zasad współżycia społecznego. Krótco po wejściu w życie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 1964 r., w orzecznictwie eksponowano przede wszystkim elementy subiektywne, widziane na tle zasad moralnych, a tym samym sprzeczność z zasadami współżycia społecznego uzależniano od

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 2002, I CKN 305/01, LEX nr 53924; por. także wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, LEX nr 520094068; Uchwała Sądu Najwyższego z 18 marca 1968 r. III CZP 70/66, II CKN 956/99, LEX nr 520139266.

⁹ T. SMYCZYŃSKI, *Glosa do wyroku SN z dnia 26 października 2000 r., II CKN 956/99*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2003/3/35, LEX nr 385912320.

wcześniejszego ustalenia, że motywy odmowy zasługują na potępienie z moralnego punktu widzenia¹⁰. Jak słusznie podkreślono w jednym z wyroków – taki kierunek wykładni ograniczał znacznie możliwości sądu uznania odmowy zgody na rozwód za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego¹¹. Być może z tego powodu w *Wytycznych* wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów art. 56 oraz art. 58 k.r.o. z 18 marca 1968 r. uznano, że owszem, odmowa zgody na rozwód wyłącznie w zamiarze szyskany albo dla zemsty lub z nienawiści nie budzi wątpliwości co do jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, jednak nie może to być jedyne kryterium oceny. Zwrócono uwagę, że zasady współżycia społecznego to obiektywne reguły postępowania, a przez to na wynikach oceny zachowania małżonka odmawiającego zgody na rozwód powinny zaważyć przede wszystkim przesłanki o charakterze przedmiotowym. Dlatego w konkretnej ocenie uwzględnić należy przyczyny rozkładu, czas – od jakiego małżeństwo faktycznie nie funkcjonuje, a także aktualną sytuację małżonków, w tym przede wszystkim istniejące związki pozamałżeńskie oraz narodzone w nich potomstwo¹². Choć wytyczne już nie obowiązują (uchylona została podstawa prawna ich uchwalenia), to jednak w wyrokach wydawanych po 1968 r. zdecydowanie przeważa koncepcja, zgodnie z którą pominięcie odmowy zgody na rozwód jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego powinno nastąpić wówczas, gdy w danych okolicznościach nie ma podstaw do przyjęcia, że orzeczenie rozwodu może wywołać niepożądane skutki społeczno-wychowawcze¹³. Tak np. w jednej ze spraw, w której pozwana nie wyraziła zgody na rozwód,

¹⁰ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 1965 r., III CR 147/65, LEX nr 4503; wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, LEX nr 520094068.

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z 27 października 1999 r., III CKN 412/98, LEX 78208.

¹² Por. *Załącznik do Obwieszczenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1968 r.: wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów art. 56 oraz art. 58 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z dnia 18 marca 1968 r.*, M.P. 1968 nr 14 poz. 97.

¹³ Por. Wyrok Sądu Najwyższego z 27 października 1999 r., III CKN 412/98, LEX 78208.

Sąd Najwyższy postanowił „odsunąć na drugi plan pierwiastki subiektywne, mogące ważyć na ocenie braku zgody pozwanej na rozwód, a także kryteria ściśle etyczne, jak poczucie krzywdy czy pogwałcenie przez powoda zasad moralnych o charakterze ogólnoludzkim. Sąd Najwyższy akcentuje natomiast elementy obiektywne, a wśród nich przede wszystkim fakt, że jakiegokolwiek stosunki między stronami od wielu lat całkowicie ustały, że powód opuścił dom i związał się z inną kobietą poza granicami Polski, że zerwał kontakty z dziećmi, oraz że zaistniały stan rzeczy ma charakter stabilny, w związku z czym brak pozytywnej prognozy powrotu powoda do pożycia z pozwaną”¹⁴. W innym wyroku Sądu Najwyższego czytamy, że „choć należy uszanować prawa strony niewinnej, to jej postawa (niegodzenie się na rozwód mimo upływu czasu) może budzić wątpliwości w kontekście zgodności z zasadami współżycia społecznego”¹⁵. Ów „upływ czasu” jest często brany pod uwagę jako okoliczność, którą należy uwzględnić przy ocenie, czy odmowa zgody na rozwód jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego¹⁶. Wprawdzie „sama długotrwałość rozłączenia małżonków nie może być uznana za taką okoliczność, która w świetle art. 56 § 3 uzasadniałaby uznanie odmowy zgody na rozwód małżonka niewinnego za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Ponadto, długotrwałość rozłączenia nie stwarza też domniemania, że małżonek niewinny, odmawiając zgody na rozwód, kieruje się chęcią szykany w stosunku do małżonka winnego”¹⁷. Tym niemniej zauważalna jest także tendencja, aby na ów upływ czasu patrzeć w kontekście „szkody społecznej, jaką wywołuje utrzymywanie formalnych związków małżeńskich, niemających szans na faktyczne funkcjonowanie, przy jednoczesnym istnieniu związków pozamałżeńskich zasługujących na legalizację. (...) Dłuższy upływ

¹⁴ Tamże. Por. także wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2000 r., III CKN 1032/99, LEX nr 47027.

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2002 r. III CKN 665/00, LEX nr 74446.

¹⁶ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2002 r., III CKN 545/00, LEX nr 55136. Por. G. JĘDREJEK, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2019.

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 2002 r., I CKN 305/01, LEX nr 53924.

czasu z reguły wywołuje istotne, chociaż nie zawsze dające się ściśle skonkretyzować, zmiany w sytuacji życiowej małżonków i może wskazywać na to, że odmowa zgody na rozwód jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego”¹⁸.

3. Zasady współżycia społecznego a względy religijne

W jednym z wyroków Sądu Najwyższego czytamy, że „nie istnieje katalog kryteriów, w świetle których postawa małżonka odmawiającego zgody na rozwód podlegałaby ocenie jako niesprzeciwiająca się orzeczeniu rozwodu, wymaga to bowiem każdorazowo rozważenia konkretnych okoliczności”¹⁹. W tym kontekście pojawia się jednak pytanie o owe „konkretne okoliczności”, a właściwie o jedną z nich – mianowicie o odmowę zgody na rozwód ze względów religijnych.

Kwestia ta może być rozpatrywana dwupłaszczyznowo, ponieważ dotyczy zachowań godziwych z punktu widzenia prawa, ale wątpliwych z punktu widzenia moralnego. Godziwość prawna jest rozpatrywana z pozycji prawa cywilnego, tzn. dana postawa jest godziwa prawnie jeśli jest dopuszczona przez prawo. Natomiast wymóg moralny jest rozpatrywany z punktu osobistego sumienia kierowanego skalą wartości etycznych²⁰. Rozwód cywilny jest prawnie dopuszczalny, tzn. że jako instytucja jest przewidziany w polskim systemie prawnym (z zastrzeżeniem wyjątków, o których powyżej), ale czy powinien być akceptowany przez osoby wierzące? To pytanie, na które odpowiedź można znaleźć w Katechizmie Kościoła Katolickiego²¹, prowokuje jednak inne – czy sprzeciw małżonka względem rozwodu, oparty na wyznawanych przez niego wartościach religijnych, będzie uwzględniony na forum cywilnym?

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2002 r., III CKN 545/00, LEX nr 55136; także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 sierpnia 2018 r., V Aca 589/17, LEX nr 2615529.

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2002 r., III CKN 665/00, LEX nr 74446.

²⁰ Por. R. KANTOR, *Sumienie chrześcijańskie a rozwód cywilny*, Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 14-15 (2007-2008), s. 96.

²¹ Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2383-2384.

Poszukując w orzecznictwie sądów polskich odpowiedzi na to pytanie należy raz jeszcze przypomnieć, że odmowa zgody na rozwód jest prawem małżonka niewinnego i to nie na nim spoczywa obowiązek udowodnienia, że nie sprzeciwia się ona zasadom współżycia społecznego. Jakkolwiek byłaby interpretowana ta okoliczność, należy zakładać, że kto korzysta ze swojego prawa, czyni to zgodnie z zasadami, o których mowa – i to jest punkt wyjścia. Jeśli ktoś twierdzi, że jest inaczej, powinien to udowodnić, czyli w tym konkretnym przypadku powinien wykazać, która z przyjętych w społeczeństwie zasad współżycia społecznego doznałaby naruszenia z tego powodu²², że z uwagi na wyznawane wartości religijne jeden z małżonków nie zgadza się na rozwód.

W analizie naukowej tego zagadnienia uwzględnione zostały cztery orzeczenia sądowe, w których znalazło się odniesienie do aspektów religijnych jako motywacji odmowy zgody na rozwód. Co istotne, są to wyroki wydane na przestrzeni 70 lat, co daje możliwość uchwycenia również ewentualnej ewolucji poglądów w tym zakresie. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że zasady współżycia społecznego, choć niektóre z nich pozostają niezmiennie, to jednak stanowią wyraz określonego etapu rozwoju historycznego i w miarę upływu czasu mogą ulegać zmianom i przekształceniom wraz z kształtowaniem się powszechnie akceptowanej w społeczeństwie hierarchii wartości²³.

W stanie faktycznym pierwszej ze spraw strony zawarły małżeństwo jeszcze przed II wojną światową i do czasu wybuchu powstania warszawskiego było ono „zgodne i szczęśliwe”. Przeżyły razem bardzo trudne doświadczenia czasu okupacji (aresztowanie przez gestapo, ukrywanie się, niewola), jednak po zakończeniu wojny okazało się, że nie mogą znaleźć porozumienia co do miejsca zamieszkania. Przez kolejne trzy lata pozwana próbowała nawiązać kontakt z powodem, ten jednak wysyłał sprzeczne sygnały, stawiał wymagania nie do spełnienia i nie wykazywał chęci dialogu. Nawiązywał natomiast

²² Wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2003, IV CKN 120/01, LEX nr 141394.

²³ Por. B. WARTENBERG-KEMPKA, *Komentarz do art. 56*, w: M. FRAS, M. HABDAS (red.), *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.

stosunki z innymi kobietami, nie podjął żadnych starań o uzyskanie odpowiedniego dla stron mieszkania, a także utrudniał pozwanej formalności związane z jej przeniesieniem się do miejscowości, w której mieszkał; niełożył także na utrzymanie swojej rodziny, w szczególności dziecka. W 1951 r. jego powództwo o rozwód zostało oddalone, a dwa lata później powód ponownie wystąpił o orzeczenie rozwodu z winy pozwanej. Ona natomiast, choć przyznała, że „już na powoda nie liczy”, to jednak konsekwentnie odmawiała zgody na rozwód, a motywem jej odmowy były względy religijne. Sąd wziął je pod uwagę, mimo że powód od pięciu lat żył już w innym związku, a rozkład pożycia stron był zupełny i trwały. Motywacja pozwanej – jak czytamy w uzasadnieniu – „ani pozwanej moralnie nie dyskwalifikuje, ani nie stwarza elementu interesu społecznego do orzeczenia rozwodu wbrew sprzeciwowi pozwanej. Inna byłaby pod tym kątem ocena, gdyby sprzeciw pozwanej wynikał z niskich pobudek, jednakże na przyjęcie tego brak w niniejszej sprawie wszelkich podstaw”²⁴. Warto dodać w tym miejscu, że sąd nie uwzględnił również „kwestii trwałości społecznej wartości związku faktycznego, w którym powód żyje od lat” argumentując, że „nie chodzi o to, czy ów związek jest harmonijny i ma szansę trwałości, lecz o to, czy wobec wyłącznej winy powoda i braku zgody pozwanej na rozwód orzeczenie rozwodu obrażałoby uczucia moralne mas pracujących”²⁵.

W innej sprawie w 1996 r. Sąd Wojewódzki rozwiązał małżeństwo po przeszło 20 latach jego trwania, z wyłącznej winy powoda, który związał się z inną kobietą i opuścił rodzinę. Uczynił to mimo stanowczego sprzeciwu pozwanej uznając, że jej odmowa zgody na rozwód jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W apelacji od tego wyroku pozwana podniosła, że „orzeczenie rozwodu godzi w wyznawane przez nią wartości religijne i moralne, a także przekreśla w przyszłości możliwość wykonywania przez nią pracy katechety”. Sąd Apelacyjny oddalił jednak apelację, co spotkało się ze stanowczą krytyką Sądu Najwyższego: „nie można podzielić stanowiska

²⁴ Orzeczenie Sądu Najwyższego z 18 marca 1955 r., III CR 199/54, LEX nr 118741.

²⁵ Tamże.

Sądu Apelacyjnego, że motywy moralne i religijne odmowy zgody na rozwód są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Podobnie jeśli chodzi o motyw obawy co do utraty możliwości podjęcia pracy katechety. Wymienione przez pozwaną przyczyny odmowy zgody na rozwód w żadnym razie nie są naganne. Argumenty Sądu Apelacyjnego, że osoba wierząca i rozwiedziona bez swej winy, nie jest dyskryminowana w wykonywaniu praktyk religijnych oraz, że przyszłe wykonywanie zawodu katechety przez pozwaną jest hipotetyczne i niepewne, nie uzasadniają uznania stanowiska pozwanej za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”²⁶. Co także istotne w tej sprawie, Sąd Najwyższy zdaje się skłaniać ku przekonaniu, że pozwana nie jest szczerą w określeniu motywów swojej odmowy, a co więcej, że jej odmowa może być faktycznie sprzeczna z zasadami współżycia społecznego – tyle że nie z powodów, które uznał za rozstrzygające Sąd Apelacyjny.

I rzeczywiście, ta sprawa miała swój ciąg dalszy, ponieważ Sąd Apelacyjny, po ponownym przeprowadzeniu postępowania dowodowego, ponownie oddalił apelację pozwanej, a pozwana raz jeszcze wniosła kasację. Tym razem jednak Sąd Najwyższy odniósł się do fragmentu zeznań pozwanej, że „orzeczenie rozwodu byłoby premią dla męża” i uznał, że „traktowanie orzeczenia orzekającego rozwód w kategorii premii czy nagrody dla powoda świadczy o tym, że rzeczywistym motywem odmowy zgody na rozwód jest chęć odpłaty i rewanżu za porzucenie. W tych zaś okolicznościach odmowa pozwanej „jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego”²⁷.

Ze stanu faktycznego kolejnej sprawy wynika, że po 40 latach trwania małżeństwa stron powód związał się z inną kobietą, z którą pozostawał z konkubinacie przez kolejnych pięć lat. Na tej podstawie sądy obu instancji uznały, że „w sytuacji gdy małżonkowie nie współżyją ze sobą od 9 lat i od tej pory nie łączą ich żadne więzi, poza negatywnym i wzajemnym wrogiem nastawieniem, odmowa zgody na rozwód ze strony pozwanej, podyktowana względami religijnymi oraz

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z 10 września 1997 r., II CKN 292/97, LEX nr 847115.

²⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1999 r., II CKN 606/98, LEX nr 847119.

obawą o pogorszenie się jej sytuacji finansowej, oceniona musi być jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego”. Pełnomocnik pozwanej wniósł wprawdzie od takiego orzeczenia kasację, która jednak jako nieuargumentowana, została przez Sąd Najwyższy oddalona²⁸.

Na szczególną uwagę zasługuje natomiast wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5 kwietnia 2023 r.²⁹ Ze stanu faktycznego wiadomo, że powód wniósł pozew o rozwiązanie jego małżeństwa zawartego z pozwaną w 1998 r., bez orzekania o winie. Podał, że stosunki pomiędzy stronami co do zasady układały się dobrze, choć zawsze odczuwał presję ze strony pozwanej, która domagała się podporządkowania. Pozwana zanegowała tezę powództwa twierdząc, że w ich małżeństwie nie nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia, zaś to, co strony przeżywają, jest zwykłym kryzysem małżeńskim, który da się przezwyciężyć. Pozwana wskazała także, że „nie może zgodzić się na rozwód z uwagi na jego sprzeczność z własnym sumieniem i dogmatami wiary katolickiej”, wyraziła jednak zgodę na separację, którą Sąd Okręgowy w Kielcach orzekł z winy powoda³⁰.

W uzasadnieniu wyroku zostało zapisane, że „pозwana nie wyraziła w sprawie zgody na rozwód, nie można jednak stwierdzić, aby jej odmowa była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Z materiału dowodowego, w tym z zeznań świadków zawnioskowanych przez powoda wynika, iż dla pozwanej kwestia wiary była w jej życiu zawsze bardzo ważna. Powszechnie zaś wiadomo, że dogmaty wiary katolickiej co do zasady wykluczają możliwość orzekania rozwodów – osoba rozwiedziona nie może przyjmować komunii, gdyż nie dostanie rozgrzeszenia, ponieważ w świetle zasad tej wiary żyje w grzechu ciężkim”³¹.

Z punktu widzenia nauki Kościoła katolickiego takie uzasadnienie jest błędne i merytorycznie bezużyteczne. Po pierwsze nauka

²⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 26 maja 2000 r., I CKN 1139/99, LEX nr 1221126.

²⁹ I ACa 1034/21, LEX nr 3754717.

³⁰ Por. wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 12 maja 2021 r., I C 525/19, nieopublikowany.

³¹ Tamże.

o zakazie rozwodów nigdy nie została w Kościele zdogmatyzowana. Owszem, w Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy, że „rozwód jest poważnym wykroczeniem przeciw prawu naturalnemu”³², ale również, że jeśli „pozostaje jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia pewnych słuszych praw, opieki nad dziećmi czy obrony majątku, może być tolerowany, nie stanowiąc przewinienia moralnego”³³. W konsekwencji nieprawdą jest, że osoba rozwiedziona *ipso facto* nie może przyjmować komunii z racji braku rozgrzeszenia. Grzechu ciężkiego nie popełnia się przez sam fakt rozwodu – czasem niezawinionego, nieintencjonalnego, czasem będącego jedyną możliwością zabezpieczenia swoich praw – ale poprzez wejście w nowy związek (cywilny lub faktyczny) po uzyskaniu rozwodu. „Fakt zawarcia nowego związku, choćby był uznany przez prawo cywilne, powiększa jeszcze bardziej ciężar rozbicia; stawia bowiem współmałżonka żyjącego w nowym związku w sytuacji publicznego i trwałego cudzołóstwa”³⁴.

Dla merytorycznego rozstrzygnięcia omawianej tu sprawy nie ma to oczywiście większego znaczenia, natomiast Sąd Apelacyjny w Krakowie zwrócił uwagę na inny ważny aspekt tej kwestii: że mianowicie ocena zasadności odmowy przez pozwaną zgody na rozwód ze względu na jej przekonania religijne nie może sprowadzać się do szczegółowej analizy dogmatów wiary danej religii³⁵. I słusznie, bowiem ani sądy powszechne nie są kompetentne do dokonywania takiej analizy, ani też taka analiza nie jest potrzebna dla oceny zasadności odmowy zgody na rozwód. Istotna, z punktu widzenia prawnego, jest jedynie odpowiedź na pytanie, czy względy religijne mogą stanowić obiektywne uzasadnienie odmowy zgody na rozwiązanie małżeństwa przez rozwód.

I tu – niewątpliwie – należy udzielić odpowiedzi pozytywnej, co jednak nie oznacza, że w każdym rozpatrywanym przypadku

³² Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2384.

³³ Tamże, nr 2383.

³⁴ Tamże, nr 2384.

³⁵ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5 kwietnia 2023 r., A ACa 1034/21, LEX nr 3754717.

odwołanie się do wartości religijnych będzie miało jednoznaczne skutki. W analizowanym wyroku słusznie bowiem podkreślono, że wartości te mogą być w taki sposób postrzegane przez konkretną osobę, że będą stanowiły uzasadnioną przyczynę odmowy zgody na rozwód, jednak rolą sądów orzekających jest w każdym przypadku ustalenie, czy wskazana przez małżonka niewinnego przyczyna jest przyczyną rzeczywistą czy raczej tylko pretekstem wykorzystywanym w procesie o rozwód³⁶, a mającym uniemożliwić jego orzeczenie.

Biorąc pod uwagę stan faktyczny analizowanej tu sprawy Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że pozwana jest istotnie osobą głęboko religijną, co potwierdza fakt jej przynależności do stowarzyszenia, w ramach którego pogłębiała swoje praktyki religijne, a także zeznania świadków, którzy podkreślali jej religijność i znaczenie wiary w jej codziennym życiu. Przy takim ustaleniu „nie można uznać, aby brak zgody pozwanej na rozwód z uwagi na jej przekonania religijne był sprzeczny z zasadami współżycia społecznego”³⁷.

Wnioski

Zasada rekryminacji, zgodnie z którą nie może żądać rozwodu małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, oraz towarzyszące mu prawo do odmowy zgody na rozwód przez małżonka niewinnego, ukierunkowane są na ochronę jego osobistego interesu, ale także na eliminację rozstrzygnięć, które godziłyby w doniosłe wartości natury moralnej. Wspomniana zasada, jak wyżej wskazano, nie ma jednak charakteru bezwzględnego: zakaz znosi bowiem zgoda na rozwód, a w przypadku jej braku – sprzeczność odmowy zgody z zasadami współżycia społecznego.

Analiza orzecznictwa sądowego wskazuje, że przyczyn, ze względu na które małżonek niewinny odmawia zgody na rozwód, może być wiele. Bardzo często jest to poczucie rażącej krzywdy, jakiej doznałby małżonek sprzeciwiający się rozwodowi, poczucie niesprawiedliwości,

³⁶ Por. tamże.

³⁷ Tamże.

zagrożenia jego dotychczasowej sfery bytowej, ale także chęć szykany oraz działanie pod wpływem uczuć zemsty czy nienawiści do małżonka winnego³⁸. W rozeznaniu tej kwestii potrzeba dużej rozwagi i ostrożności, tak aby z jednej strony nie zakładać z góry, że odmowa płynie z pobudek ubocznych, niepozostających w związku z istotą małżeństwa, albo z pobudek moralnie ujemnych³⁹, ale z drugiej strony – aby tychże pobudek nie przeoczyć. Tym samym punktem wyjścia winno być uwzględnienie okoliczności pozwalających zakwalifikowanie bądź nie, określonej odmowy jako nadużycia prawa, niezasługującego na ochronę z punktu widzenia zasad współżycia społecznego⁴⁰. Tym samym trzeba stanąć na stanowisku, że nie istnieje katalog kryteriów, w świetle których odmowa zgody na rozwód mogłaby być przez sąd odrzucona, ale jej ewentualna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego musi być oceniana każdorazowo, indywidualnie i z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. Nie wydaje się natomiast, aby pierwszeństwo w tej ocenie należało dać okolicznościom, do których odwołują się niektóre orzeczenia sądów, a mianowicie: upływ czasu od rozstania małżonków, konieczność zalegalizowania nowego związku faktycznego, sytuacja dzieci w tymże związku. Owszem, są to okoliczności, które muszą być brane pod uwagę w procesie rozwodowym, mogą być pomocne przy ocenie rzeczywistości, o której należy rozstrzygać, ale żadną miarą nie mogą być elementem decydującym o kwalifikacji odmowy zgody na rozwód jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego.

Ustalenia te są aktualne także w sytuacji, gdy odmowa zgody na rozwód argumentowana jest względami natury religijnej. Analiza orzecznictwa w tym zakresie pozwala na postawienie dwóch zasadniczych wniosków. Po pierwsze, że owe względy religijne jako takie nie mogą być podstawą uznania odmowy za sprzeczną z zasadami

³⁸ Por. M. MANOWSKA, *Komentarz do art. 56*, w: J. WIERCIŃSKI (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, LexisNexis 2014, nr 52.

³⁹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2000 r., II CKN 956/99, LEX 45570.

⁴⁰ Por. tamże.

współżycia społecznego. Istotne jest jednak podkreślenie, że względy te muszą być rzeczywiste, tj. stanowić prawdziwy powód odmowy zgody na rozwód. Odwołać się do aspektów religijnych jest bowiem bardzo łatwo, ale zadaniem sądu jest zawsze ustalenie, czy faktycznie stanowią one istotną wartość w życiu małżonka odmawiającego zgody na rozwód. Co więcej – i to jest drugi wniosek – przyjęcie zasadności odmowy zgody na rozwód ze względów religijnych nie wyklucza możliwości jednoczesnego jej uznania za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego z innych przyczyn. Zwłaszcza, jeśli szczerłość argumentacji strony niewinnej budzi wątpliwości, a z okoliczności sprawy wynika istnienie innych, niezasługujących na ochronę prawną motywów odmowy.

References

Orzecznictwo

- Orzeczenie Sądu Najwyższego z 18 marca 1955 r., III CR 199/54, LEX nr 118741.
Uchwała Sądu Najwyższego z 18 marca 1968 r., III CZP 70/66, II CKN 956/99, LEX nr 520139266.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 sierpnia 2018 r., V ACa 589/17, LEX nr 2615529.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5 kwietnia 2023 r., A ACa 1034/21, LEX nr 3754717.
Wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2000 r., I CKN 569/98, LEX nr 50844.
Wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2000 r., III CKN 1032/99, LEX nr 47027.
Wyrok Sądu Najwyższego z 10 września 1997 r., II CKN 292/97, LEX nr 847115.
Wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 1965 r., III CR 147/65, LEX nr 4503.
Wyrok Sądu Najwyższego z 26 maja 2000 r., I CKN 1139/99, LEX nr 1221126.
Wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2000 r., II CKN 956/99, LEX 45570.
Wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2002 r., IV CKN 1192/00, LEX nr 56052.
Wyrok Sądu Najwyższego z 27 października 1999 r., III CKN 412/98, LEX 78208.
Wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2002 r., III CKN 545/00, LEX nr 55136.
Wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01, LEX nr 141394.
Wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1999 r., II CKN 606/98, LEX nr 847119.
Wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2002 r. III CKN 665/00, LEX nr 74446.
Wyrok Sądu Najwyższego z 26 lutego 2002 r., I CKN 305/01, LEX nr 53924.
Wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, LEX nr 520094068.
Wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 12 maja 2021 r., I C 525/19, nieopublikowany.

Załącznik do Obwieszczenia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 27 marca 1968 r.: wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów art. 56 oraz art. 58 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 18 marca 1968 r., M.P. 1968 nr 14 poz. 97.

Literatura

- FILIPEK M., *Zasada rekryminacji w systemie polskiego prawa rodzinnego*, Ius Novum 3/2009, s. 138-148.
- JĘDREJEK G., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2019.
- KANTOR R., *Sumienie chrześcijańskie a rozwód cywilny*, Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 14-15 (2007-2008), s. 93-104.
- MANOWSKA M., *Komentarz do art. 56*, w: J. WIERCIŃSKI (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, LexisNexis 2014.
- OLEJNICZAK A., *Komentarz do art. 56*, w: H. DOLECKI, T. SOKOŁOWSKI (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, LEX 2013.
- SMYCZYŃSKI T. (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 11, Warszawa 2014.
- SMYCZYŃSKI T., *Glosa do wyroku SN z dnia 26 października 2000 r., II CKN 956/99*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2003/3/35, LEX nr 385912320.
- WARTENBERG-KEMPKA B., *Komentarz do art. 56*, w: M. FRAS, M. HABDAS (red.), *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.

Nota o autorze

Urszula Nowicka – doktor habilitowany nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego, profesor uczelni na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu w Siedlcach.